



Sygn. akt I UK 140/08

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gersdorf (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Hajn

w sprawie z odwołania J. Ś.

przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziałowi Regionalnemu w T.

o ustalenie istnienia ubezpieczenia społecznego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 grudnia 2008 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 10 stycznia 2008 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 13 grudnia 2006 r., oddalił odwołanie J. Ś. od decyzji Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziału Regionalnego w T. z dnia 18 lipca 2006 roku.

Pierwszą decyzją z dnia 18 lipca 2006 r. organ rentowy stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników dla J. Ś. w okresach od 20 grudnia 2004 roku do 26 września 2005 roku, od 27 września 2005 roku do 30 września 2005 roku i od 1 października 2005 roku, natomiast kolejną decyzją z dnia 18 lipca 2006 roku organ rentowy stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników dla J. Ś. w okresie od 1 października 2001 roku do 19 grudnia 2004 roku. Uzasadniając swoje decyzje organ rentowy podał, że są one wynikiem podlegania przez J. Ś. ubezpieczeniu społecznemu w ZUS, z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy zlecenia.

Sąd Okręgowy ustalił, że od dnia 1 lipca 2000 roku J. Ś. podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników, jako domownik, co zostało stwierdzone w decyzji z dnia 13 grudnia 2000 roku. We wniosku o objęcie ubezpieczeniem z dnia 8 grudnia 2000 roku J. Ś. oświadczył, że nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu. Następnie decyzją z dnia 16 czerwca 2005 roku organ rentowy stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników, w związku ze zmianą statusu z domownika na rolnika od dnia 1 stycznia 2005 roku, ponieważ od dnia 20 grudnia 2004 roku J. Ś. nabył na własność gospodarstwo rolne. W konsekwencji powyższego kolejną decyzją z dnia 16 czerwca 2005 roku organ rentowy stwierdził podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników jako rolnik oraz obowiązek opłacania składek od dnia 20 grudnia 2004 roku.

Z dniem 1 października 2005 roku stwierdzono jednak ustanie tego ubezpieczenia w stosunku skarżącego, ponieważ rozpoczynając prowadzenie działalności gospodarczej nie przedłożył w terminie 14 dni stosownych dokumentów wymaganych przepisami ustawy. Wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 15 lutego 2006 roku, J. Ś. został ponownie włączony do tego ubezpieczenia od dnia 1 października 2005 roku.

W okresie od 2 czerwca 1998 roku do 30 kwietnia 2005 roku J. Ś. wykonywał na podstawie umów o dzieło zawartych z Ośrodkiem Szkolenia Kierowców S. w B. pracę instruktora nauki jazdy. Jednocześnie w okresie od 2 stycznia 2001 roku do 30 kwietnia 2005 roku wykonywał dodatkowe czynności na rzecz tego Ośrodka na podstawie zawieranych corocznie na okres kolejnych 2 lat umów zlecenia. Z tego

tytułu odprowadzane były składki ZUS na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i wypadkowe.

W powyższym stanie faktycznym Sąd Okręgowy ocenił odwołanie J. Ś. jako nieuzasadnione i wyjaśnił, że skoro od dnia 1 października 2001 roku ubezpieczony wykonywał pracę na podstawie umów zlecenia, to z tego tytułu obligatoryjnie podlegał ubezpieczeniu społecznemu ZUS i dlatego zasadne było wyłączenie go z dniem 1 października 2001 roku z podlegania ubezpieczeniu rolniczemu. W ocenie Sądu Okręgowego nie stała temu również na przeszkodzie okoliczność, że wcześniej wydawano w stosunku do ubezpieczonego decyzje o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu rolników, ponieważ we wnioskach o objęcie ubezpieczeniem rolniczym J. Ś. podawał, że nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu. Skoro w roku 2006 KRUS powiązał wiadomość o wykonywaniu przez ubezpieczonego pracy od dnia 1 października 2001 roku, to zaistniały uzasadniające wydanie nowej decyzji. Sąd Okręgowy podał też, że okoliczność wykonywania zatrudnienia na podstawie umowy zlecenia od dnia 1 stycznia 2001 roku powodowała, że gdy umowa zlecenia została rozwiązana i w 2005 roku J. Ś. rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej, nie przysługiwało mu prawo wyboru ubezpieczenia w KRUS na podstawie art. 5a ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 1998 r. Nr 7 poz. 25 ze zm.).

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją J. Ś., który wnosił o jego zmianę poprzez objęcie go ubezpieczeniem społecznym rolników.

Apelujący zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych wyrażający się przyjęciem, iż w spornym okresie podlegał on ubezpieczeniu w ZUS z tytułu umowy zlecenia, gdy tymczasem był on przekonany, że cały czas wykonywał pracę na podstawie umowy o dzieło, która to umowa nie rodzi obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne.

Apelujący wywodził, że jest objęty ubezpieczeniem w KRUS z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego, a dodatkowo ubezpieczył się w KRUS jako prowadzący pozarolniczą działalność gospodarczą, do czego prawo przyznał mu Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 27 września 2005 roku, ponieważ miał on prawo wyboru tytułu ubezpieczenia.

Apelujący nie kwestionował faktu wykonywania pracy w charakterze instruktora nauki jazdy, jednak podnosił, że zawsze zawierał w tym zakresie umowy o dzieło.

Wyrokiem z dnia 10 stycznia 2008 r., Sąd Apelacyjny oddalił apelację skarżącego. W motywach swego orzeczenia Sąd Apelacyjny podkreślił, że orzeczenie Sądu pierwszej instancji jest prawidłowe tak w zakresie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego jak i zakresie subsumpcji norm, które Sąd Apelacyjny podzielał i przyjął jako własne.

W motywach orzeczenia Sąd Apelacyjny dodatkowo wskazał, że od 1 stycznia 2001 r. J. Ś. rozpoczął zatrudnienie na podstawie umowy zlecenia. Z tego tytułu podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jt. Dz.U. z 2007 r. Nr 11 poz. 74 ze zm.), które wyłączało możliwość ubezpieczenia wnioskodawcy w systemie ubezpieczenia rolniczego (art. 7 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników), i to niezależnie od wydawanych pozytywnych decyzji KRUS w przedmiocie podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników. Decyzje wydawane przez organ rentowy mają bowiem w omawianym tu zakresie charakter deklaratoryjny. Taki pogląd prezentuje od dawna Sąd Najwyższy (por. np. wyrok z 16.03.2005 r., I UK 195/04, OSNP 2005/21/33).

Sąd Apelacyjny zaaprobował też w pełni stanowisko Sądu I instancji, w myśl którego wydanie przez organ rentowy decyzji zaskarżonych przez J. Ś. nie naruszyło powagi rzeczy osądzonej wynikającej z wyroku Sądu Okręgowego z dnia 15 lutego 2006 roku, sygn. IV U 1671/05. Na poparcie tej tezy Sąd Apelacyjny przywołał orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2005 roku (I UK 11/05), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że w odniesieniu do stosunków ubezpieczenia społecznego powaga rzeczy osądzonej ma walor szczególny, który ogranicza w istocie jej praktyczne znaczenie. Rozstrzygnięcie sądowe w sprawach z tego zakresu ustalają treść łączącego strony stosunku prawnego w chwili wyrokowania. Nowe zdarzenia zachodzące po uprawomocnieniu się orzeczenia mogą spowodować przekształcenie treści praw i obowiązków stron stosunku ubezpieczenia społecznego, gdyż nie jest wykluczone spełnienie się lub upadek przesłanek materialno-prawnych prawa do świadczeń. Zasadą rządzącą tymi

stosunkami jest właśnie możliwość wzruszenia ustaleń stanowiących podstawę prawomocności orzeczeń, także przez wydanie nowej decyzji organu rentowego.

Na zakończenie uzasadnienia wyroku Sąd Apelacyjny podkreślił, iż apelujący w żaden sposób nie wykazał, aby miał nieświadomie podpisać umowy zlecenia.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 10 stycznia 2008 r., skargę kasacyjną wniósł J. Ś., zaskarżając ten wyrok w całości z uwagi na:

I. Naruszenie przepisów prawa materialnego, w tym:

- art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.),
- art. 627 k.c., art. 734 k.c. i art. 750 k.c.

przez niewłaściwe stosowanie, polegające na błędnym przyjęciu iż odwołujący się podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu, jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług;

- § 6 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 13 czerwca 2001 r. w sprawie szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez kierujących pojazdami, instruktorów i egzaminatorów (Dz.U. 01.70.731 z późn. zm.), a także przepisu § 10 załącznika nr 3 do tego rozporządzenia,
- § 6 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 14 grudnia 2001 r. w sprawie szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez kierujących pojazdami, instruktorów i egzaminatorów (Dz.U. 01.150.1681 z późn. zm.), a także przepisu § 10 załącznika nr 3 do tego rozporządzenia

przez niezastosowanie wskazanych przepisów przy ocenie charakteru prawnego umowy.

II. Naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na rozstrzygnięcie, w tym:

- art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku szczegółowych rozważań co do charakteru prawnego umowy wiążącej odwołującego się z Ośrodkiem Szkolenia Kierowców S. w B.

Wskazując na powyższe podstawy skargi kasacyjnej skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw ani materialnych ani procesowych i dlatego wymaga oddalenia.

Poza sporem w niniejszej sprawie jest wykonywanie w okresie od 1 stycznia 2001 r. do 30 kwietnia 2005 r. przez skarżącego pracy polegającej na prowadzeniu nauki jazdy samochodem, z tym że skarżący uznaje te czynności za czynności wykonywane w ramach umowy o dzieło – mimo iż KRUS dysponuje pisemną umową zlecenia na te czynności, a zatem nie podlegające obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu i co z tym związane nie wyłączaające skarżącego z systemu ubezpieczenia rolniczego KRUS i sądy obu instancji orzekające w sprawie przyjmują za podstawę swych rozstrzygnięć fakt zawarcia umów zlecenia, które są podpisane przez wnioskodawcę.

Jako podstawę skargi kasacyjnej wnioskodawca wskazuje przede wszystkim na art. 750 k.c. i wadliwość dokonanej przez sądy subsumpcji tego przepisu do ustalonego stanu faktycznego sprawy. Skarżący uważa, iż nie wykonywał zobowiązań wynikających z umowy quasi-zlecenia (art. 750 k.c.) lecz z umowy o dzieło. Mimo nazwy nadanej przez strony umowie miała ona zdaniem skarżącego charakter umowy o dzieło: tj. umowy rezultatu. Skarżący na jej podstawie miał do wykonania w swej ocenie dzieło uwieńczone konkretnym rezultatem, tj. ilością „wyjeżdżonych” za kierownicą godzin przez każdego kursanta w ramach tzw. szkolenia dodatkowego. Skarżący na uzasadnienie tej tezy powołuje § 6 ust. 1 pkt 2 oraz § 10 zał. Nr 10 do rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej

z dnia 13 czerwca 2001 r. oraz do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 14 grudnia 2001 r.

Problem sprowadza się do rozgraniczenia umowy o dzieło i umowy zawieranej na warunkach umowy zlecenia (art. 750 k.c.). Wypada wskazać iż w cywilistyce problem nie jest nowy. Istnieje od momentu pojawiania się sporu, dotyczącego odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wykonane dzieło. Podnosi się, iż przy rozstrzyganiu wątpliwych przypadków bardzo pomocne jest posługiwanie się kryterium podmiotowym, inaczej mówiąc zawodem osoby przyjmującej zamówienie. Jeśli jest nią przedsiębiorca będzie to przemawiać za umową o dzieło (a zatem i rękojmią) nie jest też to zupełnie umowa w szeroko rozumianym prawie zatrudnienia i ubezpieczenia społecznego. Pojawia się bowiem od momentu rozszerzenia zakresu podmiotowego ubezpieczenia społecznego na każdą umowę zlecenia. W poszukiwaniu ograniczenia kosztów pracy pracodawcy sięgają coraz częściej do umowy o dzieło jako podstawy prawnej wykonanej pracy zastępując tą podstawą – prawidłowo lub nieprawidłowo – umowę quasi-zlecenie.

W przypadku sporów na tle obowiązku ubezpieczenia społecznego w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się analogiczny punkt widzenia, jak w prawie cywilnym. Wyrazem tej koncepcji jest wyrok Sądu Najwyższego z 28.03.2000 r., II UKN 386/99 (OSNP 2001 nr 16, poz. 522).

W niniejszej sprawie Sąd Najwyższy aprobuje ten punkt widzenia jako wyraz kombinowanej metody wykładni oświadczenia woli, która została przyjęta na gruncie art. 65 k.c. Stanowisko to utrwalone jest tak w judykaturze jak w doktrynie. Z metody tej wynika, że w wypadku kolizji między rozumieniem oświadczenia przez nadawcę i adresata konieczne jest zastosowanie obiektywnego wzorca wykładni, który uwzględnia punkt widzenia przeciętnego odbiorcy w danej sytuacji (art. 65 § 1 k.c.). Jeśli zatem skarżący w niniejszej sprawie nie dołożył należytej staranności i nie uzewnętrzniał swej woli prawidłowo, ponosi on konsekwencje w postaci przypisania jego oświadczeniu sensu, jaki jest zgodny z normatywnym modelem starannego uczestnika obrotu. Pozostaje to w zgodzie z obiektywizującymi koncepcjami oświadczenia woli. Ów normatywny model umowy quasi-zlecenia musi być zgodny z miernikiem rozsądku i także uwzględniać prawość działania stron, biorąc przy tym pod uwagę stan na dzień zawierania umowy. Musi on także

pozostawać w zgodzie z cechami istotnymi umowy, gdy chodzi o umowę nazwaną. Taką cechą istotną quasi-zlecenia jest zobowiązanie starannego działania, a nie rezultatu, do którego dążyć ma wykonawca i za który ponosi odpowiedzialność.

Skarżący wskazuje, że był zobowiązany do pewnego rezultatu, co miało wynikać z kolejno obowiązujących rozporządzeń dotyczących kursów samochodowych. Jednakże jest oczywistym, że ów rezultat, o którym pisze skarżący dotyczył kursantów, którzy musieli odbyć fizycznie konkretną ilość godzin jazdy samochodem, a nie dotyczył instruktora zobowiązanego do kolejnych jazd i czuwania nad bezpieczeństwem uczących się i bezpieczeństwem na drodze, który jednak nie był zobowiązany do żadnego końcowego efektu. Innymi słowy zobowiązanie do wykonywania pracy instruktora jazdy dodatkowej w czasie kursów samochodowych na prawo jazdy nie jest zobowiązaniem rezultatu, podlegającym ocenie i ewentualnej odpowiedzialności za wady i jest realizowane w ramach umowy starannego działania.

Ad casum tezę tę dodatkowo potwierdza – przy uwzględnieniu także mierników rozsądku i prawości działania zakodowanych w art. 65 § 2 k.c. – tytuł umowy nadany jej przez strony i fakt odprowadzania składek do ZUS z tytułu umowy quasi-zlecenia, co nie było kwestionowane przez skarżącego do czasu otworzenia się możliwości wyboru systemu ubezpieczenia obowiązkowego w trybie i na zasadzie powoływanego już art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Odnosząc się wreszcie do zarzutów procesowych wypada wskazać, iż mimo, że uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji jest skromne w zakresie oceny charakteru umowy, to jednak nie doprowadza do nieprawidłowych rozstrzygnięć, stąd nie może stanowić wystarczającej podstawy prawnej dla uwzględnienia skargi kasacyjnej. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może bowiem stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera tak oczywiste braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999 r. Nr 4, poz. 83, oraz z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN

11862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/2005, z dnia 27 marca 2008 r., III CSK315/07).

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.